

KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Października. — Rok 1837.

Środa.

№ 284.

Jutro, Ś. Ewaryst.

Wsch: słońce g. 7, mi: 2, zach: g. 4, m. 58.

Na posiedzeniu d. 1/13 b. m. Rada Administracyjna mianowała: PP. Filipa Ant. *Wolanowskiego* Inkwirenta Sądu poli: popr: wydz: Łęczyz.; Zastępcą Podprokuratora przy Sądzie poli: popr: wydz: Siedleckiego; Wincen: *Karolewskiego* Pisarza Sądu pok: pow: *Konieckiego*, Zastępcą Podsekda tegoż Sądu. Taż Rada zawiadomiła wszystkie Kommissje Rządowe, że P. *Anatoli Brenje* (*Brenier*) został mianowany Konsulem francuzkim w Warszawie. — Przybył do *Warszawy* z *Hagi*, Adjutant N. Króla *Niderlandzkiego*, Podpułkownik *Baron d'Omphal*, udający się Kurjerem do Moskwy. — Dozór Szkół Eleme: dla młodzieży wyznania *Mojżeszowego* w Warszawie i na *Pradze*, podaje do wiadomości, iż zapis uczniów i uczennic tychże szkół na kurs zimowy 1837/8 rozpoczął się 24 b. m., a z d. 31 rozpocznie się regularne dawanie lekcji. Przy: w *Dozorze*, *A. Stera*. — Onegdaj przeniósł się do wieczności *Henryk Welsch*, *Buchalter*; zawiadamiając o tem znajomych i przyjaciół nieboszczyka, uprasza się aby raczyli oddać zwłokom jego ostatnią przysługę, znajdując się na exportacji ciała dwójce ogodz: 4 z połud: z kaplicy Szpitalu *Ewangielickiego*, na smętarz *Ewangielicki* odbyć się mającą. — (Art. nad.) Onegdaj, gdy pułk *Muzułmański* przechodził w paradyzie ulicą *Senatorską*, w natłoku wypadła mi z kieszeni tabakiera złota, o czem przekonałem się chcąc tabakierę poczęstować znajomego; w tem słysząc, iż przechodzący mówią że żołnierz *Muzułman* teraz znalazł złotą tabakierę gdy zsiadłszy z konia chciał wstąpić do sklepu dla kupienia tytoniu. Zbliżyłem się natychmiast do niego i rzekłem „oddaj bracie tabakierę bo to moja”; spojrzał na mnie z uwagą, i to go przekonało że zguba była moja, natychmiast oddał, agdym mu ofiarował nagrodę, w żaden sposób przyjąć

iej nie chciał, oświadczając, iż dopełnił obowiązku, i że za to nie wolno mu przyjmować zapłaty. Składał przeto pocziwemu *Muzułmanowi* publiczne podziękowanie z oświadczeniem prawdziwej wdzięczności. *P. Jaworshi* Obywatel. — Wkrótce w teatrze *Rozmaitości* daną będzie nowo ułożona komedia w 2ch aktach *Przesada i natura*. — Kurs wczorajszy: *Dukaty* hol: zł. 19 gr. 21. *Listy* zast: zł. od 96 gr. 18 do 97; *kupon* zł. 1 gr. 10 2/3. — W drukarni *Moritza Schindele* w mieście gubernjalnem *Kaliszu*, wyszedł nowy *Kalendarz* niemiecki z rycinami na r. 1838, na sposób najnowszych zagranicznych kalendarzy; cena egzemplarza zł. 2. Biorący w większych partjach będą mieć odstąpiony stosowny procent.

Z *Petersburga*. — Dalsze wiadomości z *Bakczy-Seraju*: Dnia 13 Wrześń, w poniedziałek o 7 rano, N. PAN z W. XIECIEM NASTĘPCĄ wrócili do *Sewastopolu*. Tegoż dnia, o 10 rano, *CESARZOWA* Jmć i W. XIEŻNICZKA, pojechały konno, w licznym orszaku, do monasteru *Wniebowzięcia*, a potem udały się pieszo na górę do *Cerkwi*, gdzie odbyły się dziękczynne modły za pomyślność N. Rodziny. Po skończonem *Nabożeństwie* *CESARZOWA* Jmć i W. XIEŻNICZKA, raczyły własnoręcznie napisać swoje imiona na jednej z zewnętrznych ścian *Cerkwi*, poczem pojechały konno przez *Józefatową dolinę* na wyniosłe miejsce, i nasyciwszy się tam czarującym widokiem na morze i na przyległe góry, zwiedziły *Czafut Kale*, gdzie były spotkane od mieszkających tam *Karaimów*, z radośnemi okrzykami *hurra!* Obejrawszy bóżnicę *Karaimów* i wysłuchawszy ich modlitwy, *CESARZOWA* Jmć wraz z W. XIEŻNICZKĄ uszczęśliwiły *Swemi* nawiedzinami jeden z *karaimskich* domów i po śniadaniu odjechały konno do *Bakczy-Seraju*. Wracając do

miasta N. PANI raczyła odwiedzić ogród Kapitana Bośniaka. Ciągłe trwając piękna pogoda powiększała jeszcze przyjemność tej pamiętnej przejażdżki. O 4ej po południu, N. CESARZ i J. C. W. NASTĘPCA wrócili z Sewastopolu do Bakczy-Seraju, po obejrzeniu w porcie floty Czarnomorskiej. (T. P.)

Niemcy. — Cesarz *Austriacki* przesłał Królowi Greckiemu order *S. Stefana*. — Poseł Cesarz-Rossyji: w *Hamburgu* P. Struwe, wrócił do tego miasta z podróży odbytej do *Petersburga* i *Wiednia*. — Ciężka w *Lipsku* zakupił za wysoką cenę topole, które ozdobiąły miejsce pod *Licen*, gdzie poległ *Gustaw Adolf*, w celu fabrykowania z nich rozmaitych sprzętów, aby je sprzedawać jako pamiątkę. — Między Konsulem austriackim w *Belgradzie* i tamecznym Gubernatorem miało przyjść do żywych nieporozumień. — Powodem zgonu sławnego *Humla*, była puchlina serca; (był przed kilką laty w *Warszawie*).

Włochy. — 15 b. m. odbyło się w *Medyolanie* wpięcie sześciorga rumaków (sestiga) i kolosalnego posągu pokoiu na wielkiej tryumfalnej bramie. Jest to dzieło mistrzowskiej sztuki włoskiej. — Król Neapolitań: odpłynął do *Messyny*, gdzie ma udzielić ogólnej amnestji wszystkim powstańcom Sycylijskim. — Tłum Korsarzy złożony około 260 ludzi 21 z. m. wylądował nad brzegiem *Otranto* i niestychanych dopuścił się rozbojów w całej okolicy. Ani pteć, ani wiek, ani ubóstwo żadnego uniego nie miały względu. Król Neapolitański zawiadomiony o tych wypadkach wysłał statek parowy na morze dla odkrycia korsarskiego statku i wymierzenia zbrojcom szlusznej kary.

Turcja. — Z *Albanji* i *Tesalji* dochodzą zapokojające nowiny, i wszysko każe się spodziewać że *Mustafa* Basza zdoła uspokoić wszelkie zawihrzenia. — Znany *Ali Widaicz* Basza *Beliny*, który za wzniecone powstanie został odesłany związany do *Stambułu*, miał o-

trzymać zupełną łaskę Sułtana. — Xłg *Pikler* *Musku* miał pozyskać od Wice-Króla Egipskiego firman nakazujący, aby wszystko mu pokazywano co tylko ten Xłg zażąda. Znakomity podróżnik będąc raz przy wesołym humorze, prosił Gubernatora na prowincji, aby mu pokazał harem. Biedny Muzułmanin cały struchlał, przedstawił żądanie duchowieństwu, aci oświadczyli, że takowe żądanie jest przeciwnem prawu, a zatem niepodobnem do ziszczenia.

Francja. — Kandydatów w całej Francji, którzy się podali na Deputowanych, jest 11,000. — Siła Turków wylądowanych w *Tripolis* niewynosi więcej nad 1100 ludzi; lecz między temi znajduje się około 120 artylerzystów, którzy służyli w warowniach Dardanelskich. Wojsko to obozowało za miastem i rzeczą niepodobną aby miało ruszyć do *Konstantyny*. Wszelkie posiłki dawniej do tego miasta odsyłane, udawały się morzem z południowych okolic państwa tunetańskiego *Kefz*. Tęż drogę obierali także Aicenci Dywanu którzy nie śmieli wylądować w *Sfax*. Co się tyczy mieszkańców w tunetańskim, z tych tylko kilku arabskich górali i Turków przeszło na stronę *Achmeta*, i toby może nie nastąpiło, gdyby *Mustafa* Bej wziął ich pierwwej do służby. — *Monitor* ogłosił dokładny opis dochodu kraju Francji: w pierwszych 3ch kwartałach r. b. Zład okazuje się, że dochód tegoroczny przewyższa dochód z roku 1835 o 29,847,000, a dochódeszłoroczny o 6,502,000 fr. — Panowie *Rotszyld* i *Koherit* postanowili nawet bez pomocy rządu założyć kolej żelazną z *Paryża* do *Bruxelli*. — Jenerał *Darmeną* doniósł co następuje Ministrowi wojny pod dniem 2 bieżąc: mies: z głównej kwatery. *Ben Tamtam*: „Brygady *Xięcia Nemur* i Jenerała *Trezel* obsadziły posterunek przy *Ben Tamtam*. Jenerał *Rilje* z całym pociągiem przeprawił się przez rzekę *Raz el Abba*. Spodziewam się jutro stanąć w *Meheris* o 7 godzin drogi od *Konstantyny*. Nieprzyjaciel do-

tychozas nam się nieukazał. Bej opuścił stanowisko przy *Raz el Akba* i coinał się tylko do stanowisk o 3 godziny drogi od iego stolicy odległych. Stan zdrowia armji jest zaspakaiający. — Z *Bony* doszły wiadomości o Xięciu *Żugwil*, dochodzące 5 b. b. ni. Okręt linjowy *Herkules*, którego się spodziewano już za morzem Śródziemnem, owego dnia stał jeszcze na kotwicy w zatoce przed Boną. Młody Królewicz wylądował, a że nie znalazł tak niecierpliwie oczekiwanych instrukcji, przeto z własnego natchnienia udał się z eskortą, złożoną z 900 ludzi za armją ekspedycyjną, aby mieć udział w niebezpieczeństwach i trudach wyprawy.

Anglja. — Kawaler *Ribeiro* Posel portugal: 12 b. m. miał pożegnawcze posłuchanie u Królowej w *Brigtonie*. Zawiadomienie o narodzeniu się Królewicza portugal: jeszcze iej złożył w zamku *Windsor*; teraz zaś oddał świeże piśmo Królowej *Donny Marji*, a wieczorem został zaproszony do królewskiego stoła. — Cesarstwo-Rossyjski Marszałek dworu Xę *Nariszkin* przybył z *Akwizgranu* do *Londynu*, a Hrabia *Potso di Borgo* w tych dniach jest spodziewany z *Paryża*. — Roku 1766 protestanci w Irlandji składali 3cią część ludności, r. 1822 tylko 7mą, a r. 1834 ledwo 10tą. — Z *Londynu* do *Nowego Jorku* będzie urządzoną żegluga parowa, tak iż statki nie będą potrzebowały nigdzie się zatrzymywać dla zabrania węgla.

Holandja. — Stary państwa 16 b. m. rozpoczęły swe posiedzenia. Minister spraw wewnętrznych odczytał mowę w imieniu Króla. — Xięstwo *Albrecht* pruscy 14 b. m. przybyli do *Hagi*, smutną wiadomość o zejściu Królowej jeszcze na drodze im doniesiono.

Hiszpanja. — Dość ważna potyczka zaszła 5go b. m. pod *Rotuertą*, gdzie *Don Karol* w napadzie na dywizją Jenerała *Lorenza* został pobity, i przez *Espartera* odparty aż do *Sylos*. Karliści zostawili na polu bitwy znaczną liczbę trupów, raniionych i niewolników. — Wiadomość o zgonie izabelistowskiego Jenerała

Zurbano była fałszywą. 5go b. m. znajdował się w *Logronjo*, a nawet miał Karlistów znowu odeprzeć z okolic *Lodozy*. — W *Barcelonie* przyszło do zaburzeń w czasie wyborów. — Bramy *Walerceji* 9go b. m. były zamknięte z powodu zbliżenia się oddziału Karlistów złożonego z 1,000 ludzi. — *Barcelona* zostaje bez żadnej władzy wojskowej, a zatem spokojność publiczna bez opieki.

Rozmaitości. — Niedaleko *Kaltenbrun* blisko *Peszu* znaleziono pestelniczkę żyjącą w iaskinie. Jest to nieszczęśliwa Panna, która się tu wygnała z ludzkiego towarzystwa, i iak się zdaje, prócz dziłkich owoców i roślin żadnego nie używa pokarmu. Rzeczą najbardziej zadziwiającą jest to, że ciggle płacze i narzeka, a na wszelkie zapytania odpowiada tylko łzami. Ślady pomieszania zmysłów u niej spostrzegać się nie dały. Nieszczęśliwa ta istota, około lat 40 mająca, jest wysoką, szczupłą i bardzo bladą; ubiór iej, lubo już z użyty, świadczy iż jest wieśniaczką. Że iej dotychczas nie można było skłonić aby przemówiła, dla tego pochodzenie iej jeszcze nie jest znane. — Sławny Improvizator *Antoni Bindoczi* 2go b. m. dał się słyszeć w *Fiume*, nazajutrz odplynął do *Spalato* dla obejrzenia starożytności rzymskich i *Zary*. — *P. Westej*, jeden z najsławniejszych angielskich kompozytorów i organistów umarł 13 b. m. — Zbiłaią teraz pogłoskę iakoby *P. Herjol* wdowiec po Pani *Malibran* zamyslał ożenić się z córką francuzkiego Konzula w *Bruxelli*. — W Anglji zaprowadzono kuchnie koczujące, są to omnibussy na których można sobie ugotować rosół, usmażyć byisiatki i inne przyrządzić potrawy. — W opisie życia sławnego kompozytora oper znajduie się następujące zdarzenie. Zaraz po przedstawieniu w *Paryżu* iego opery *Eufrozyna* wyjechał na prowincję, gdzie Dyrektor teatru w pewnem mieście zaprosił go także na przedstawienie tej nowej opery. Na afiszach było ogłoszonem, że Kompozytor będzie obecnym.

awie teatrze; przed zaczęciem jednak sztuki, wystąpił Dyrektor i oświadczył publiczności: „Że, gdy partytura z Paryża jeszcze nie nadeszła, tedy muzyka będzie wypuszczoną, i arje, duety i t. d. będą tylko deklamowane.“ Tak też odbyło się przedstawienie dzieła *na część kompozytora*. — „Chłopcze, ile mamy części świata?“ „Sześć.“ „Zobaczę czy potrafisz wyliczyć?“ „Europa, Azja, Afryka, Ameryka, Nowa Hollandja i Piekło.“ „Co za piekło?“ „Ale! ja to wiem dobrze, mój Tata często powiada do mamy, że z nią żyje w *piekle*, a zatem musi to być ścia część świata.“

S Z A R A D A.

Wprost drugi śpiewa, ale wspak obdiera,
Pierwszy wspak niszczy, jednak wszystko wspiera.
(Zesła Szarada Oświata).

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Niepokończycy Referendarz Stanu z Przyborowa, Jenerał Ładyżyński z Siedlec; Nakwaski Anat. Dzie: z Gostawic; Płaskowski Jgna: Dzie: z Głodowa; Lewandowski Bonifa: Oby: z Ciemińska; Chociszewski Jan Dzie: z Kluczek; Lasocki Anto: Dzie: z Żuławin.
D O N I E S I E N I A.

DRZEWO OPAŁOWE we wszelkich gatunkach za pomierną cenę, na szczyty i sztukami nabyć można w Składzie moim, chęć kupna mający, zechce się zgłosić do Kantoru podpisanego w domu Nr 2916, na rogu przy ulicach Soleci Ludnej na przeciwko Budnika, eksystującego. *Abra: Simon Kohen.*

W dniu 19 b. m. i. r. po aniedzy godziną 7 i Smę wieczor, zgubionym został **KIJ** dębowy różnemi wyrzutami natury obdarowany, oprawny w skówkę msięgną z grubą z kości skomowej rączką, któren albo w doroczce został, albo z niej wyleciał. Szanowny znalazca rzeczy takowy oddać podpisanemu w domu dawniej Elerta na teraz Ostrowskiego zamieszkałemu pod Nr 57 Stancji, za stosownem wynagrodzeniem.
J. Głowienkowski.

Prawnie zajęte Ruchomości jako to: Szafy, Łóżka, Kantoriki, Stoliki, Kufrы, Chustki tyfitykowe czarne i białe, i t. d. an w Warszawie przy ulicy Wolkiej pod Nr 3111, w dniu 14/26 Października r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytację sprzedane będą. *A. A. Carbolewski Komornik.*

Prawnie zajęte Ruchomości jako to: Komoda, Krzesła, Szafy, Kottы, Rądel, Wazy, Szkło, Łóżka, Formy różne do wyrabiania kapeluszy, Żelaza do pra-

sowania tychże, Szruby, Naczynia kuchenne, Kopersztychy, Szlaban, Kapelusze i t. p. w Warszawie przy ulicy Bieleńskiej pod Nr 608 w dniu 14/26 Października r. b. o godz: 11ej z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki Komornik.*



Para **KONI** rassy gniadej, wyjeżdżonych, rostylich i stadnych, lat ieden 3, 2gi 4 mających, sprowadzonych z Rosji, z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania; dowiedzieć się można przy ulicy Nowy-Swiat, w domu zwanym Stara Poczta, u Stróża Grabowskiego.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż z mocy upoważnienia Prezydji Trybunału Cywilnego tegoż, odbywać się będzie, w domu przy ulicy Solnej pod Nr 817 stojącym, dnia 19/31 Października r. b. i następnych, zawsze o godzinie 10. z rana, sprzedaż wszelkich Ruchomości po Małżonkach Bieiko pozostałych, a mianowicie: Srebra, Garderoby, Bielizny, Pościeli, i tym podobnych, a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze.

Wincenty Julicki Reient.

Sala Licytacyjna.

Mam zaszczyt wezwać iak najuprzejmiej wszelkich Interessentów którzy mają iakie kolwiek kwity wydane w Sali Licytacyjnej z podpisem dawniejszego właściciela W. Kaczanowskiego, aby najdalej w przeciugu iednego miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia do Sali Licytacyjnej po uregulowaniu tychże kwitów zgłosić się raczyli. *A. Klimowski.*

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Cyranka z róż: szpiko.; Poledwica z róż: a la zając, Schab z róż: z kapusi.; Pieczeń woł: z róż: z masłem szczypiorok.; Flaki, Nóżki cielęce smaż: ze szcza.; Potrawa z kapto: z róż.; Zupa rumiana z pulpeta.; i Rosół. **KOLACJA:** Pulardy z róż: z serdela.; Belszyk z chrza: fryzowa.; Zając.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro *Stara Romantyczna*. Iszy raz Balet *Młeczarka Szwajcarska*.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza, grać będzie **KWINTET Kubetki**. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej, w domu W. Grabowskiego, Familia Rudler grać i śpiewać będzie na żądanie wielu Amatorów. Zacznie się o 6.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym, pod filarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, Panny *Hussen Luiza*, Paulina i Anna grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6.